

MICHAŁ JÓZWIK*

PRZEMIANY W ŚWIADOMOŚCI RELIGIJNEJ POLSKIEJ MŁODZIEŻY

Obecnie dokonujące się w naszym kraju przekształcenia ustrojowe równoległe do transformacji społeczno-politycznych powodują szybkie prze-wartościowanie w sferze kultury i świadomości jednostek. Odbijają się one na kształcie i funkcjonowaniu polskiej rodziny, a tym samym mogą mieć wpływ na procesy międzypokoleniowego przekazu tradycji kulturowej, stanowiące konieczny czynnik podtrzymywania tożsamości kulturowej społeczeństwa.

Religia katolicka stanowi integralny składnik kultury społeczeństwa polskiego, a tym samym większości polskich rodzin. Dlatego też przekształcenia wzorów religijności wydają się kwestią o istotnym znaczeniu i elementem koniecznym dla zrozumienia całościowego obrazu przemian w międzypokolenio-wym przekazie wzorów kulturowych w polskich rodzinach¹.

Rodzina jest odbiciem społeczeństwa, w którym funkcjonuje, a więc postawy, style rodziny kształtują się w dużym stopniu pod wpływem/naciskiem środowiska pozarodzinnego. W dobie rozwijającej się we współczesnym świecie globalizacji decydującą rolę odgrywają środki masowego przekazu. Te nowoczesne rozwiązania komunikacyjne, jak również szybkie tempo życia i wielość docierających do człowieka bodźców zewnętrznych z jednej strony sprzyjają, ale z drugiej przyczyniają się do kryzysu cywilizacji zachodniej, a szczególnie kultury chrześcijańskiej i jej wartości.

Z jednej bowiem strony – w rodzinie czy na rodzinie odbijają się wszelkie procesy zachodzące w makrostrukturze społecznej, politycznej, gospodarczej,

* Michał Józwik – doktor teologii PAT Kraków, magister prawa UŁ, mieszka w Łodzi.

¹ K. WĘGRZYN, *Rodzina a wzory religijności. Międzypokoleniowy przekaz wzorów religijności w rodzinie*, Katowice 2001, s. 8.

gdyż podlega ona wpływom zarówno wewnętrznej sytuacji w kraju, jak również zewnętrznym oddziaływaniom kultury społeczeństw zachodnich, a drugiej – to właśnie rodzina i jej kondycja ma wpływ na świadomość jednostek oraz na kształt przeobrażeń w skali makrosocjalnej.

W obecnym czasie konsumpcjonizmu, agresywnej reklamy, budowania swej pozycji w oparciu o status materialny coraz trudniejsze staje się odwołanie do wartości duchowych. Jest oczywiste, że proces wychowania wymaga również i materialnej podbudowy, jednak w ostatnich latach presja posiadania różnych dóbr materialnych (często niepotrzebnych) jest wszechobecna i tak silna, że wielu rodziców nie znajduje ani sił, ani argumentów, by zachować rozsądne granice ulegania tego typu naciskom².

Analiza międzypokoleniowego przekazu wzorów religijności kolejnych pokoleń w naszym kraju wydaje się szczególnie ciekawa ze względu na odmienność uwarunkowań życia poszczególnych pokoleń: dziadkowie, przeżywający swe lata młodości w okresie wojny lub bezpośrednio po niej, rodzice, których młodość przypadła na lata 60., 70. i współcześnie żyjące pokolenie dzieci. Każde z tych pokoleń dojrzało w innym ustroju gospodarczym, klimacie politycznym, społecznym i kulturowym. W trakcie ich życia następowały również zmiany stosunku władzy do religii, miejsca religii i pozycji Kościoła w życiu społecznym, a także przeobrażenia w samym Kościele i sposobie jego funkcjonowania w zmieniającej się rzeczywistości³.

Zmiany zachodzące współcześnie mogą odbijać się również na przekazie religijności pomiędzy pokoleniami. Rodzina, stanowiąca dotychczas silny podmiot przekazu wartości religijnych i przeciwstawiania się sterowanej laicyzacji, zostaje obecnie wystawiona na działania innych procesów, m.in. rosnącej sekularyzacji spontanicznej. Religia i Kościół pozbawione zostają swej dawnej funkcji wspierania społecznego. Wpływa to na zmiany w religijności całego społeczeństwa polskiego, zarówno na płaszczyźnie „wiary narodu”, a także religijności codziennej, która zmienia się, zmierzając w kierunku form spotykanych powszechnie na zachodzie⁴.

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania znaczącej roli rodziny na tle zmian społeczno-kulturowych i społeczno-moralnych dokonujących się w społeczeństwie polskim. A także ukazanie wiodącej roli rodziny jako środowiska wychowania religijnego na tle przemian w świadomości religijnej młodzieży polskiej w czasie kryzysu tradycyjnych wartości.

² G. PAPROTNA, *Trudności współczesnej rodziny w procesie wychowania dzieci*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Kraków 2008, s. 416.

³ K. WĘGRZYN, *Rodzina a wzory...*, dz. cyt., s. 8.

⁴ Tamże, s. 8.

1. Siła rodzinnej tradycji

System rodzinny jak każdy inny funkcjonuje w określonym czasie historycznym i środowisku społeczno-kulturowym. Charakteryzując go, można mówić między innymi o rodzaju granic, jakie oddzielają rodzinę od reszty świata – od tego, czy granice są sztywne, czy elastyczne zależy stopień adaptacji danej rodziny do zmieniających się warunków zewnętrznych. Granice sztywne, nieprzepuszczalne dla nowych idei i wartości, uniemożliwiają w efekcie prawidłowy rozwój rodziny, generując anachroniczne wobec rzeczywistości i dysfunkcjonalne dla systemu wzory zachowań⁵.

Stabilność rodziny jest dziś zagrożona przez wiele ideologii, propagujących jej modyfikację dla własnej wygody. Wskutek tego niebezpieczeństwem jest zbytne, bezkrytyczne otwarcie się na pozorne wartości i modele antyrodzinne. Równie niewłaściwą postawą jest zamknięcie się w swych partykularnych celach, bez uczestnictwa w tworzeniu wartości ogólnoludzkich. W życiu społecznym przejawia się to wyobcowaniem i nieliczeniem się z wartościami społecznymi⁶.

Prawidłowe funkcjonowanie rodziny wyznaczają granice elastyczne, stwarzające wszystkim jej członkom możliwości właściwego rozwoju. Te granice zależą przede wszystkim od zdolności pogodzenia własnych systemów wartości ze zmieniającą się rzeczywistością, a także od umiejętności włączania nowych elementów do istniejącego już systemu, przy jednoczesnym zachowaniu własnej rodzinnej tożsamości, na którą składają się dwa elementy: poczucie przynależności i odrębności⁷.

Poczucie przynależności do określonego systemu rodzinnego w dużej mierze wpływa na sposób funkcjonowania danej osoby w innych, zewnętrznych podsystemach. Cechą charakteryzującą system jest sieć wzajemnych oczekiwań, warunkujących sposób, w jaki członkowie rodziny komunikują się ze sobą, kształtując w ten sposób pewne powtarzające się wzory interakcji, które z czasem utrwalają się w schematy i tworzą charakterystyczne dla danej rodziny wzory wzajemnych zachowań. Korzeni owej sieci wzajemnych oczekiwań rodzinnych należy szukać w odległej przeszłości, są one przekazywane z pokolenia na pokolenie i kultywowane często w sposób nieświadomy.

Pisząc o zjawiskach wpływających na współcześnie żyjące rodziny, należy zwrócić uwagę na kontekst społeczno-kulturowy, w którym dzisiejsze rodzi-

⁵ M. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej tradycji*, w: *Silna rodzina*, red. B. Gulla, M. Duda, Kraków 2009, s. 48.

⁶ M. POKRYWKA, *Rola rodziny chrześcijańskiej w procesie przemian społeczno-kulturowych*, w: *Człowiek, Miłość, Rodzina*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Lublin 1999, s. 347.

⁷ S. MINUCHIN, *Familie and Family Therapy*, Cambridge 1974, por. M. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 49.

ny funkcjonują. Współczesne zmiany cywilizacyjno-kulturowe naznaczone są piętnem konsumpcjonizmu i hedonistycznego nastawienia do życia⁸. Zjawisko to z jednej strony – niesie ze sobą dobrodziejstwo wiecznego udoskonalenia wszystkiego, co nas otacza. Panująca kultura masowa (popkultura), propagująca idee zaspokajania wszelkich ludzkich pragnień w sposób szybki, łatwy i przyjemny, przyczynia się również do kreowania specyficznych postaw w stosunku do życia świata i ludzi.

Media nie tylko rozpowszechniają wiadomości, ale tworzą rzeczywistość. To one kreują wzorce zachowań, które faktycznie rządzą życiem wielu ludzi. Niestety w mediach przeważają obecnie wzorce sprzeczne z wartościami rodzinnymi: „popiera się i chroni nieodpowiedzialne zachowania płciowe, postawy powierzachowe i inne style życia, prowadzące do rozpadu rodziny i utrudniające poszczególnym rodzinom uświadomienie sobie piękna ich drogi i wagi, jaką ma ona dla całości społeczeństwa”⁹.

Powstaje tym samym specyficzna konsumencka moralność, polegająca na poszukiwaniu szczęścia za wszelką cenę, przy czym szczęście jest tu pojmowane jako zabawa, dostarczanie sobie przyjemności, kolekcjonowanie przyjemnych wrażeń, poszukiwanie lekkiej i łatwej rozrywki. Efektem tego jest postępująca laicyzacja społeczeństw, nowe środki konsumpcji nabierają magicznego, wręcz religijnego charakteru, a miejsca kościołów zajmują centra handlowe; to tam praktykuje się nową konsumencką religię. Ludzie zaspokajają w nich większość swoich konsumenckich potrzeb, a więc np. potrzebę kontaktu z innymi, świętowania, pokarmu, zabawy¹⁰.

Narastający nieustannie przepływ informacji, medializacja społeczeństw i coraz większe splatanie się świata wirtualnego z realnym będą niewątpliwie czynnikami zmieniającymi egzystencje jednostek i ich rodzin, zaś media i świat wirtualny będą to czynniki izolujące człowieka od resztek grup wspólnotowych, także od rodziny. Rodzina tradycyjna była głównym przekazicielem wartości kulturowych i religijnych oraz miejscem socjalizacji. Wszystko to sprawiało, że rodzina była traktowana jako zasadnicza struktura społeczeństwa¹¹.

Współcześnie większość tych tradycyjnych funkcji dawnej wielopokoleniowej rodziny przejęły instytucje publiczne. Spowodowało to rozłączenie członków rodziny przez większą część dnia. Przebywając w różnych środowiskach, członkowie rodziny mogą ulegać wpływom środowisk o różnych, często prze-

⁸ G. RIETZER, *Makdonaldyzacja społeczeństwa*, w: *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, red. Z. Tyszka, Poznań 20004, por. M. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 49.

⁹ Por. J. M. BURGOS, *Rodzina wobec przemian*, „Społeczeństwo” 6 (1996), nr 1, s. 97.

¹⁰ G. RIETZER, *Makdonaldyzacja...*, dz. cyt., s. 49.

¹¹ Por. J.M. BURGOS, *Rodzina wobec przemian*, dz. cyt., s. 86–87.

ciwstawnych systemach wartości¹². Środowiska te są zagrożone „coraz większą depersonalizacją i umasowieniem, a stąd odczłowieczeniem”¹³.

Współczesne przemiany społeczne, transformacja społeczno-polityczna oraz zmiany w ekonomii i gospodarce nie pozostały bez wpływu na relacje wewnątrzrodzinne. Przemiany społeczeństwa tradycyjnego w modernistyczne i postmodernistyczne zmieniły oblicze rodziny i pełnione przez nią funkcje. Rodzinie polskiej nie jest łatwo realizować zadania socjalizacji młodego pokolenia. Zarówno rodzina realizująca swój wzorzec tradycyjnych relacji wewnętrznych, jak i ta żyjąca zgodnie „z duchem czasu” nie potrafią odnaleźć swego miejsca we współczesnym szybkim życiu społecznym¹⁴.

Społeczno-kulturowy kontekst, w którym dorasta młode pokolenie, zawiera w sobie wiele sprzecznych oczekiwań. Silna potrzeba osiągnięcia sukcesu staje się motywem do podejmowania działań, z drugiej jednak strony – pojawia się równie mocna potrzeba przyjemnego i łatwego życia, nieobciążonego nadmiernymi obowiązkami. Presja społeczna niesie za sobą znamiona ambiwalencji, młodzi poddawani są naciskom na zdobywanie coraz to nowych umiejętności, ciągłe doskonalenie swoich umiejętności, podejmowanie nowych wyzwań; z drugiej zaś strony – widoczna jest zachęta do bycia niedojrzałym, wiecznie młodym, bawiącym się i radosnym¹⁵. Trudno się dziwić, że sytuacja ta wprowadza w życie współcześnie żyjącym chaos i zagubienie, przyczyniając się do pojawiania się sytuacji konfliktowych na płaszczyźnie intrapsychicznej.

Współczesny świat cechuje wirtualność, tymczasowość, nietrwałość. Gwałtowny postęp techniczny zmusza nas do wprowadzania ciągłych zmian w naszym codziennym życiu. Sytuacja taka działa również destabilizująco na system rodzinny, wprowadzając doń nerwowość, napięcie i uczucie nienasyceń, równocześnie zaburzając tradycyjny system wartości przez wysunięcie na plan pierwszy sztucznie wykreowanych potrzeb konsumpcyjnych. Rzeczywistość ta nie sprzyja osiągnięciu wewnętrznego spokoju, poczucia bezpieczeństwa: świat jest względny i nietrwały, coraz mniej w nim stałości i pewności. Skutkiem tego może być niestabilność systemu wartości, niedojrzałość światopoglądu, utrata wewnętrznej integralności. Poszukiwanie szczęścia tam, gdzie nie można go znaleźć, powoduje wieczną frustrację; brak szczęścia oznacza porażkę, a na to we współczesnym świecie nie ma miejsca – to świat zwycięzców, wiecznie wygrywających, rozbawionych dzieci, pozbawionych szans na dojrze-

¹² Por. M. MACHINEK, *Małżeństwo-dar, który zobowiązuje*, w: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Sakrament. O Jana Pawła II teologii ciała*, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 254.

¹³ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Familiaris consortio* 43.

¹⁴ M. DUDA, *Różne odsłony rodziny*, w: *Różne oblicza rodziny*, red. A. Świerczek, Kraków 2010, s.175–176.

¹⁵ W. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 51.

łość, bojących się głębszej refleksji, często tłumiących uczucia, spływających je, tworzących krótkotrwałe związki interpersonalne¹⁶. Wobec tych wszystkich zmian społeczno-kulturowych siła rodzinnej tradycji jest czynnikiem integrującym dzisiejszą rodzinę.

Ważnym elementem atmosfery religijnej w domu jest wzajemna życzliwość i miłość pomiędzy członkami rodziny, która budzi zaufanie i wzajemną szczerłość w wychowaniu. Stąd tak ogromne znaczenie ma relacja interpersonalna w rodzinie, która ułatwia realizację funkcji wychowawczej w duchu religijnym. Proces religijnego wychowania w domu dokonuje się między innymi przez utożsamienie dziecka z rodzicami w atmosferze miłości. Dobra atmosfera stwarza właściwe warunki dla przekazywania prawdy i wzorów postępowania¹⁷.

We współczesnym społeczeństwie małżeństwo nie zawsze jest pojmowane jako właściwe miejsce życia płciowego, a tylko jako jedna z wielu możliwości. Znajduje to swoje odbicie w hasłach „wyzwolenia seksualnego”. Seks staje się środkiem zabawy i rozrywki. Dla tego celu został stworzony „potężny «przemysł» rozrywkowy, przynoszący ogromne dochody, którego celem jest «kupczenie» ludzką płciowością na wiele różnych sposobów»¹⁸.

Szybko zachodzące zmiany mają swój oddźwięk również w życiu rodzinnym. Rodzina stanowi instytucję umożliwiającą owe przemiany, ale też w niej odbijają się niedostatki i skupiają wszelkie zagrożenia związane z upowszechnianiem się pluralizmu społeczno-kulturowego. Przede wszystkim w gestii polskiej rodziny leży kwestia ukształtowania religijności swoich członków w taki sposób, by była ona dojrzała, pogłębiona, oparta na rzetelnej wiedzy religijnej oraz osobowym zaangażowaniu¹⁹. Tylko taka religijność ma szansę na przetrwanie i rozwój w warunkach społeczeństwa pluralistycznego.

Działania podejmowane w ramach wychowania religijnego pozostają niezmienne od pokoleń. Dzieje się tak mimo przeobrażającej się rzeczywistości z rynkiem konkurujących z sobą ofert światopoglądowych, coraz silniej oddziałującą sekularyzacją spontaniczną oraz szerzącym się materializmem praktycznym²⁰. Rodzina jest wezwana, a nawet zobowiązana do stawienia czoła temu wyzwaniu szczególnie w ostatniej dekadzie. To wezwanie nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji coraz częstszych prób pomniejszania lub nawet zanegowania społecznego wymiaru wiary chrześcijańskiej. Niektórzy w postawach społecznych inspirowanych wiarą widzą wprost zagrożenie dla demokracji i plura-

¹⁶ W. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 51.

¹⁷ J. ZIMNY, *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 405.

¹⁸ J. NAGÓRNY, *Personalistyczna wizja płciowości*, w: *Wychowanie do życia w rodzinie. Materiały z konferencji dla nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych*, Lublin 1993, s. 5–6.

¹⁹ K. WĘGRZYN, *Rodzina a wzory...*, dz. cyt., s. 113.

²⁰ Tamże, s. 113.

lizmu społecznego. Niejednokrotnie bywają sytuacje, kiedy chrześcijanie czują się niejako przymuszeni do wyrzeczenia się swej religijnej tożsamości, gdy chcą uczestniczyć w życiu społecznym²¹.

Tradycja w rodzinie funkcjonuje jako ogół rodzinnych wartości, które z wielką siłą oddziałują i łączą wszystkich poprzez spełniane funkcje. Tradycja rodzinna jest sumą doświadczeń minionych pokoleń i przez wielorakość swojej funkcji sprawia, że członkowie rodziny czują się nierozzerwalną wspólnotą. Grupa, jaką jest rodzina, ma silne poczucie więzi uczuciowych i dlatego tradycja najtrwalej zachowuje się w kręgu rodziny, gdzie czynnik emocjonalny jest niezwykle silny²².

Kwestionowanie wartości tradycyjnych, nadawanie im pejoratywnego znaczenia, jest czymś niewłaściwym i zakłócającym naturalny rytm rozwoju człowieka. Tradycja nie jest anachronizmem, zjawiskiem przeciwstawnym nowoczesności – jest potrzebna, aby lepiej i pełniej korzystać z tego, co współczesny świat przynosi, jest warunkiem *sine qua non* postępu i cywilizacji²³.

Ważnym zjawiskiem silnie kojarzącym się z tradycją, są rytuały rodzinne. Dają one poczucie rodzinnej tożsamości. Symboliczne działania ułatwiają członkom rodziny utrzymać homeostazę w obliczu dokonujących się zmian, pomagając równocześnie dostosować się do nich przy zachowaniu poczucia własnej wyjątkowości. Rodzinne rytuały związane są z akcentowaniem poszczególnych okresów życia rodzinnego, pomagają zakończyć jeden etap i rozpocząć drugi, są zatem elementem sprzyjającym rozwojowi systemu. Charakterystyczne dla danej rodziny rytuały, np. obchodzenia świąt, chrztu, bierzmowania, zaślubin, pogrzebów itd., stanowią trwałe wzorce interakcji wewnątrzrodzinnej – dając poczucie ciągłości, budują one rodzinną tożsamość²⁴.

W dzisiejszym świecie, w którym nic nie jest do końca pewne i wszystko szybko się zmienia, stałość rytuałów może dawać poczucie bezpieczeństwa, chronić przed chaosem i niepewnością. Kulturowanie rodzinnej tradycji, w pozytywnym rozumieniu tego słowa, nie oznacza oczywiście sztywności i braku akceptacji dla wprowadzenia pewnych zmian; tolerancja wobec zmian i gotowość ich wdrażania jest konieczna, aby system rodzinny mógł się rozwijać²⁵. Analizując więzi wewnątrzrodzinne, nie można nie dostrzeżać powiązań rodziny ze społeczeństwem całościowym (globalnym). To co istotne rozgrywa się jednak w rodzinie. W wychowaniu moralnym, które łączy się z wychowaniem religijnym i społecznym, zakłada się, że rodzice są

²¹ Por. J. NAGÓRNY, *Kwestionowanie wiary chrześcijańskiej dzisiaj*, RT 41 (1994) z. 3, s. 29–33.

²² T. GERSTKORN, *Miłosierdzie samarytanina*, Aspekt Polski 109/2005.

²³ J. AUGUSTYN, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 1999, por. M. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 52.

²⁴ S.J. WOLIN, L.A. BENNET, *Family rituals. Family process*, 1984, por. M. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 54.

²⁵ M. WASILEWSKA, *Siła rodzinnej...*, dz. cyt., s. 55.

autorytetem dla dziecka, a doskonalenie moralne dziecka jest uzależnione od doskonalenia postępowania samych rodziców²⁶.

Z punktu widzenia Kościoła ważne są postulaty odnowy moralnej społeczeństwa, zwłaszcza przez rodzinę. „Nie może być ona powierzchowna, wycinkowa i doraźna. Powinna charakteryzować się głęboką przemianą w etosie ludzi, to znaczy przyjęciem właściwej hierarchii wartości, według której kształtować się będą postawy”²⁷. Wpływ rodzinnej tradycji na poszczególnych członków rodziny jest olbrzymi. Każdy z nich kreując swój świat, zdobywając doświadczenia i tworząc własną tradycję, opiera się na fundamentach stworzonych przez poprzednie pokolenia. W każdej rodzinie tkwi jej siła, jakaś część tradycji, warta, by ją kontynuować, i która pomaga poczuć się bezpieczniej i pewniej w ciągle zmieniającej się rzeczywistości.

2. Polska rodzina środowiskiem wychowania religijnego

Wychowanie religijne w rodzinie włączone w proces wychowania ogólnego ma charakter stały, co sprzyja utrwaleniu się wpływów wychowawczych, a tym samym może ułatwić oddziaływanie wychowawcze. Odznacza się ono także niespotykaną w takim stopniu w innych środowiskach kompleksowością i wielostronnością wpływów. Wszystko bowiem, co dokonuje się i gromadzi w rodzinie, posiada wartość wychowawczą, zarówno oddziaływania zamierzone, realizowane na skutek wyraźnej interwencji osób starszych, odnoszące się do młodszych w celu przejścia przez nich określonych postaw religijnych, jak i oddziaływania nieplanowane, nieświadome, nieprzewidziane przez rodziców²⁸.

Prawo każdej rodziny do wychowania religijnego dzieci podkreślali autorzy dokumentów Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza w deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, przypominając, że:

rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić. Do rodziców bowiem należy stwarzać taką atmosferę rodzinną, przepojoną szacunkiem i miłością do Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom²⁹.

²⁶ C. ROGOWSKI, *Kultura i jej wymiar edukacyjno-religijny*, w: *Sapientia et adiumentum w trosce o rozwój innych. Studia dedykowane Profesorowi Zbigniewowi Kwiecińskiemu*, red. J. Michalski, Olsztyn 2006, s. 208.

²⁷ BENEDYKT XVI do biskupów polskich. Przemówienia wygłoszone z okazji wizyty *ad limina Apostolorum* w roku 2005, Poznań 2005, s. 22–23.

²⁸ Por. J. SŁONIMSKA, *Wychowanie religijne w rodzinie*, Warszawa 1984, s. 4–6; J. WILK, *Problem współczesnego katechumenatu rodzinnego*, Lublin 1976, s. 93–95.

²⁹ Deklaracja *Gravissimum educationis* 3.

Niniejszy tekst Soboru Watykańskiego II wprowadza nowe spojrzenie na proces wychowania, ukazując działalność wychowawczą nie jako kompetencje różnych instytucji, ale raczej jako wspólną służbę³⁰. Ojcowie soborowi prezentują szeroką panoramę zagadnień dotyczących wychowania, a zwłaszcza wychowania religijnego w rodzinie, i choć są one bardzo rozproszone (konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, dekret o apostołstwie świeckich), to jednak podane wskazania układają się w pewną zwartą całość³¹.

Warto podkreślić, że Ojcowie soborowi w aspekcie zaspakajania przez rodzinę potrzeb religijnych dzieci przypominają, iż już na płaszczyźnie wychowania naturalnego, rodzice powinni pobudzać je do doskonalszego poznawania i miłowania Boga³². Rodzice, tak w nauczaniu Kościoła, jak w świetle przepisów państwowych, są odpowiedzialni za całość wychowania dziecka. Są oni pierwszymi wychowawcami dziecka, oni określają światopogląd, w którym dziecko może być wychowywane, oni też posiadają formalnie uznane prawa wobec dziecka, wyrażające się we władzy rodzicielskiej³³. Biorąc pod uwagę wymagania, jakie stawia przed rodzicami pluralizm kulturowy, z którym dziecko obcuje w domu (za pośrednictwem mediów) i w szkole (systemowo ukierunkowanej na wielokulturowość), należy wskazać na dwa warunki, które są niezbędne, aby rodzice mogli pełnić zadania wychowawcze: 1) posiadanie przez nich solidnych przekonań światopoglądowo-religijnych i moralnych; 2) posiadanie przez nich zdecydowanej woli podjęcia się wobec dzieci czynności wychowawczych³⁴.

Tym bardziej na płaszczyźnie wychowania chrześcijańskiego rodzice są zobowiązani wpajając dzieciom podstawy chrześcijańskiej nauki i ewangeliczne cnoty³⁵. Zadania wychowania religijnego wskazywane przez Ojców soborowych mogą natrafiać na wiele trudności i wpływów przenikających do współczesnej rodziny jako środowiska otwartego, ze strony mediów i społeczności, które lansują inne wartości, a nawet podważają wpływy wychowawcze rodziców. Dlatego potrzeba, aby współczesna rodzina spełniała funkcję filtra, przez który jakby naturalnie przenikają do ich dusz z biegiem lat młodzieńczych wypróbowane formy kultury ludzkiej³⁶. Rodzice muszą w sposób świadomy wybrać ideał wychowawczy, a także w sposób przemyślany i systematyczny go realizować przez odniesienie się do ideałów religijnych i moralnych, które w swej

³⁰ Por. J. STALA, E. OSEWSKA, *Działania wychowawcze w katechezie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” XXVII/2 (2008), s. 29–40.

³¹ Por. J. GOZDOWSKI, *Rola rodziny w wychowaniu młodzieży*, „Zeszyty Naukowe KUL” 3 (1969), s. 29–41.

³² Por. *Gravissimum educationis* 1.

³³ W. BRZEZINKA, *Wychowywać dzisiaj*, Kraków 2007, s. 38–39.

³⁴ Tamże, s. 194–195.

³⁵ Por. *Lumen gentium* 41.

³⁶ Por. *Gaudium et spes* 61.

istocie skierowane są na dawanie odpowiedzi o sens i sztukę życia, określenie, czym jest szczęście człowieka i jaki jest jego cel.

Pluralizm kulturowy obnaża brak fundamentu światopoglądowego w życiu dorosłych, którzy nie umiając dać odpowiedzi sobie samym na podstawowe pytania egzystencjalne, stają się bezradni, kiedy należy w sposób zdecydowany określić kierunek rozwoju pojawiającego się nowego człowieka, który nie tylko takiej odpowiedzi oczekuje, ale i ma do niej prawo³⁷. Współczesna sytuacja rodziców jest trudniejsza od sytuacji pokoleń poprzednich. Nie wystarczy już socjalizacja (rozumiana jako proces automatyczny, bezrefleksyjny), aby ukształtować prawidłowo nowe pokolenie. Rola rodzicielska jest w coraz mniejszym stopniu dziedziczona, zaczyna wymagać od rodziców aktywności i kreatywności intelektualnej, moralnej i religijnej. Odziedziczone w rodzinie wartości i ideały muszą być na nowo przemyślane i twórczo zinterpretowane, aby mogły być przyjęte przez dzieci i z całym pietyzmem kultywowane. Rodzice kultywujący w sposób świadomy i określony system wartości, stają się dla dziecka punktem oparcia i odniesienia w odpowiedzi na pytanie, jak pięknie, szczęśliwie i godnie żyć³⁸.

Postępujące zmiany społeczno-polityczne, zmiany gospodarcze oraz industrializacja sprawiły, że rodzice poświęcają obecnie dzieciom coraz mniej czasu, zaś wychowanie cedują na szkołę. Podobnie dzieje się z wychowaniem religijnym, które podporządkowane jest duszpasterzom i katechetom. Rodzice przeciążeni pracą, odczuwając braki swego wykształcenia religijnego i formacji duchowej, uznawali katechetów szkolnych i parafialnych za specjalistów i bez zastrzeżeń oddawali im swe dzieci³⁹.

Celem katechezy rodzinnej jest „wychowanie w wierze”⁴⁰. Jest to świadome, zamierzone rozbudzanie wiary, a następnie rozwinięcie wiary początkowej i doprowadzenie jej do pełni życia chrześcijańskiego⁴¹. Realizacja procesu wychowywania religijnego w rodzinie wymaga, aby sama rodzina w swoim wnętrzu odznaczała się specyficznymi właściwościami. Na pierwszym miejscu chodzi o atmosferę rodzinną. Ojcowie Soboru wskazują na potrzebę nadania

³⁷ B. PARYSIEWICZ, *Wpływ mediów a autorytet wychowawczy rodziców*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych* red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz, Lublin 2009, s. 86.

³⁸ Tamże, s. 86–87.

³⁹ E. OSEWSKA, *Katecheza rodzinna*, w: *Katechetyka szczegółowa*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 261, por. K. SOSNA, *Katecheza rodzinna dzieci w szczególnych sytuacjach edukacyjnych*, w: *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. R. Buchta, Katowice 2010, s. 95.

⁴⁰ KKK, n. 5.

⁴¹ J. STALA, E. OSEWSKA, *Zarys całościowego ujęcia katechezy rodzinnej*, w: *Dzisiejsze aspiracje katechezy rodzinnej*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 16.

rodzinie formy braterskiej wspólnoty miłości⁴², aby relacje w rodzinie były oparte na pełnej miłości współpracy wszystkich członków⁴³. Ważne zatem, by rodzice i dzieci budowali w rodzinie atmosferę wzajemnego poszanowania godności osobowej wszystkich członków rodziny, troszcząc się o siebie wzajemnie i umacniając na drodze rozwoju religijnego.

Rodzicielstwo jest szczególną misją małżonków we współczesnym świecie. To oni przez współdziałanie z Bogiem w zrodzeniu potomstwa stają się jego pierwszymi wychowawcami i przekazicielami wiary⁴⁴. To zadanie powierzone im i zadane przez Boga, wymaga odpowiednich umiejętności wychowawczych oraz przynajmniej podstawowej wiedzy religijnej. Aby matki i ojcowie byli w stanie podjąć wychowanie religijne swoich dzieci potrzeba⁴⁵:

- uświadomić im, że są odpowiedzialni za wychowanie religijne swoich dzieci;
- przypomnieć, że są dla dziecka żywym przykładem wiary i postaw chrześcijańskich, które wpływają na kształtujący się obraz Boga w dziecku;
- zachęcić do wspólnej modlitwy razem z dzieckiem;
- podkreślić, że świadectwo ojca ma ogromne znaczenie w prawidłowym kształtowaniu obrazu Boga, dlatego winien włączyć się w wychowanie religijne dziecka;
- zapoznać rodziców z głównymi kierunkami wychowania religijnego, które obejmują doświadczenie Boga, wprowadzenie do modlitwy oraz wychowanie liturgiczne, wychowanie społeczno-moralne.

Rodzice nie mogą być osamotnieni w podejmowaniu wychowania religijnego swoich dzieci. Znaczącym wsparciem mogą być dziadkowie, rodzice chrzestni, katecheci, nauczyciele religii, ale także duszpasterze oraz cała wspólnota parafialna, która powinna zaoferować swoją pomoc, aby rodzice doświadczyli, iż wszystkim wierzącym zależy na wychowaniu chrześcijańskim dzieci i młodzieży⁴⁶.

⁴² Por. *Lumen gentium* 4.

⁴³ Por. *Gaudium et spes* 48.

⁴⁴ Por. J. STALA, *Katecheza o małżeństwie i rodzinie...*, dz. cyt., s. 424–443.

⁴⁵ Por. A. SKIBIŃSKA, *Wychowanie religijne w rodzinie...*, s. 89–90, por. E. OSEWSKA, *Katecheza w rodzinie jako element integrujący podstawowe doświadczenia ludzkie z rzeczywistością wiary*, „*Studia nad rodziną*” 1 (1999), s. 41–62.

⁴⁶ Por. S. DZIEKIŃSKI, *Formacja chrześcijańska dziecka w rodzinie w nauczaniu Kościoła*, Warszawa 2006; *Miejsca katechezy rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005; *Rodzina – szkoła – Kościół. Korelacja i dialog*, red. P. Tomasiak, Warszawa 2003; *Katecheza w Parafii. Poszukiwanie tożsamości*, red. K. Kantowski, Warszawa 2004; J. STALA, *Współpraca rodziny, szkoły i parafii w dziele wychowania*, w: *Dydaktyka Katechezy*, cz. 1, red. J. Stala, Tarnów 2004, s. 339–371.

3. Zmiany postaw religijnych w świadomości młodzieży

Zachodzące w społeczeństwie polskim zmiany społeczno-polityczne i społeczno-kulturowe, a także ekonomiczne nie pozostają bez wpływu na życie religijne i moralne młodego pokolenia Polaków. Młodzi ludzie niejako z natury swej są szeroko otwarci na otaczający ich świat – wręcz chłonni świata, można założyć, że właśnie oni stanowią „najczulszy barometr” dokonujących się przemian społeczno-kulturowych⁴⁷.

Nowa rzeczywistość społeczno-polityczna i gospodarcza, jaka ukształtowała się na skutek przemian ustrojowych w 1989 r., a także po 1 maja 2004 r., kiedy Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, stawia przed nami nowe wyzwania duszpasterskie. Kościół, realizując główny cel swego posłannictwa, jakim jest doprowadzenie ludzi do zbawienia, musi pamiętać, że nie może dążyć do niego, pomijając doczesny wymiar ludzkiego życia i bez ciągłego odczytywania tzw. znaków czasu⁴⁸.

Młodzi ludzie z jednej strony bardzo silnie akcentują orientację na „ja”, w której autonomia, autoekspresja i samorealizacja stają się wartościami wiodącymi. Orientacja „na siebie” nabiera niejednokrotnie charakteru indywidualistycznego, pragmatycznego i hedonistycznego: maksymalne szczęście w minimalnym czasie, przyjemność życia, a nie cel życia. W wymiarach społecznych młode pokolenie Polaków dzieli się na pogrążającą się w apatii większość (zagrożoną co do życiowych perspektyw) i aktywną, pewną społecznej partycypacji mniejszość⁴⁹. Młode pokolenie Polaków zdaje się należeć do odmiennego świata niż pokolenie rodziców. Gwałtowne zmiany społeczno-kulturowe i obyczajowe nie są bez wpływu na sferę wartości i norm gwałtownego spadku religijności związanej z Kościołem czy zanikania regularnych praktyk religijnych.

Szczególnym studium duszpasterskich uwarunkowań jest adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa*, gdzie papież wskazuje na znaki nadziei oraz miejsce i rolę Kościoła w budowaniu doczesnej rzeczywistości, zwraca jednocześnie uwagę na oznaki zagubienia współczesnego człowieka, które wśród licznych problemów owocuje „gaśnięciem nadziei”⁵⁰.

Jest to wynikiem pogłębiającego się kryzysu cywilizacji euroatlantyckiej. Kryzys ten dotyczy między innymi relatywizacji wszelkich dotychczasowych wartości, co przejawia się w procesie uwalniania się człowieka od Boga i chrze-

⁴⁷ R. BUCHTA, *Katecheza parafialna młodzieży szkół ponadgimnazjalnych wsparciem w procesie przygotowania do małżeństwa i do życia w rodzinie*, w: *Rodzina w trosce o życie...*, dz. cyt., s. 189.

⁴⁸ Tamże, s. 189–190.

⁴⁹ K. SZAFRANIEC, *Polska młodzież: między apatią, partycypacją a buntem*, w: *Jedna Polska? Dawne i nowe różnicowania społeczne*, red. A. Kojder, Kraków 2007, s. 233.

⁵⁰ Por. adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa* 7–9.

ścijaństwa, a prowadzi w konsekwencji do zmiany wizji świata i koncepcji człowieka⁵¹.

Odnosząc się do owych przemian, Jan Paweł II powiedział wprost: „Jesteśmy świadkami narodzin nowej kultury [...], której cechy charakterystyczne i treści często sprzeczne są z Ewangelią i z godnością osoby ludzkiej”⁵². Do szczególnych oznak tej kultury, której znamienym rysem staje się niewiara, zaliczył papież: utratę pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, zeświecczenie, lęk przed przyszłością widoczny zwłaszcza w dramatycznym spadku liczby urodzeń, coraz mniej przejawów prawdziwej solidarności międzyludzkiej, dążenie do antropologii bez Boga czy zawężenie nadziei do rzeczywistości ziemskiej⁵³. Istotny wpływ na wspomniany proces wywiera także postawa samych chrześcijan, których obojętność religijna daleka jest od bycia „solą ziemi”, co przejawia się w zagubieniu na polu etyki oraz praktycznym i egzystencjalnym ateizmem⁵⁴.

Zmiany w religijności i moralności młodzieży polskiej są fragmentem szerszych zmian społecznych. W upowszechnianiu się „nowej kultury” pomagają coraz silniej oddziałujące mass media. Narzucają one określone modele, schematy i wzorce zachowań, co sprawia, że człowiek obarczony nadmiarem informacji, często gubi się we właściwym rozeznaniu rzeczywistości oraz jej trafnej ocenie, przyjmując w konsekwencji poglądy opinii publicznej. Ta nowa kultura zwana kulturą bez Boga lub neopogańską, odrzuca chrześcijańską wizję świata, gloryfikując w zamian na wzór starożytnego pogaństwa dewiacje moralne, kult siły, zdrowia i urody, pieniądze i władzę.

W takich okolicznościach chrześcijaństwo zostaje zepchnięte w społeczeństwie ponowoczesnym na margines życia społecznego, co uniemożliwia realny wpływ Ewangelii na kształt życia publicznego i kultury. Konsekwencją tego faktu są przemiany widoczne coraz wyraźniej na płaszczyźnie obyczajowej, w relacjach interpersonalnych, w postawach i wzorcach zachowań społecznych, w moralności życia publicznego i codziennego. Papież stwierdza z niepokojem: „Dzisiejsza Europa, w tym samym czasie, gdy umacnia i poszerza swą jedność gospodarczą i polityczną, przeżywa jak się zdaje – głęboki kryzys wartości”⁵⁵. W praktyce kryzys ten przejawia się w tym, że Europejczycy coraz częściej myślą i postępują po pogańsku, prowadząc życie nacechowane konsumizmem,

⁵¹ S. WIELGUS, *Ideowy obraz współczesnej kultury euroatlantyckiej*, w: *Bogu i Ojczyźnie. Uniwersyteckie przemówienia i listy 1996–1998*, red. J. Michalczyk, Lublin 1999, s. 149–150.

⁵² Por. *Ecclesiae in Europa* 9.

⁵³ Tamże, 7–9.

⁵⁴ T. GŁUSZAK, *Misja Kościoła w Europie na progu XXI wieku. Refleksje na marginesie adhortacji apostolskiej „Ecclesia in Europa”*, „Teologia Praktyczna” 7 (2006), s. 20–21.

⁵⁵ Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* 108.

erotyzmem, dominacją postawy *mieć* nad *być*, co prowadzi do zamykania się na rzeczywistość transcendentną i zatracenia głębszego sensu życia. Wielu mieszkańców Europy nie odczuwa wręcz potrzeby postawienia sobie zasadniczych pytań o sens i cel życia, swoje ostateczne przeznaczenie czy też o to, co będzie po śmierci. W tym kontekście można nawet mówić o istnieniu duchowej pustki u znacznej części mieszkańców Starego Kontynentu⁵⁶.

Ta sytuacja sprawia, że dzisiejszy człowiek, podejmując trud budowania doczesnej rzeczywistości, pomija ewangeliczne wartości, stawiając w ich miejsce najważniejszą dla siebie wartość – własną egzystencję, której jednak nie potrafi nadać pełnego i trwałego sensu. Dlatego wielu młodych ludzi ucieka w świat doznań, przyjemności czy nieograniczonej konsumpcji, szukając zadowolenia w skończoności, co tak naprawdę stanowi dla nich jedynie źródło nigdy niezaspokojonych pragnień⁵⁷.

Socjologia sugeruje, że wchodzący w dorosłość w okresie radykalnych zmian są grupą, w której zmiany te manifestują się najwyraźniej, najsilniej i najszybciej. To oni bowiem są zmuszani do podejmowania fundamentalnie ważnych wyborów w warunkach zasadniczo podwyższonej niepewności – kształtując swą społeczną tożsamość, podejmując pierwsze dorosłe role społeczne, wyrabiając w sobie poglądy, hierarchie wartości, nawyki, oczekiwania, tworząc rutyny, skrypty i style życia. Trajektorie życiowe, składające się na wchodzenie w dorosłość w okresie radykalnych zmian, są zatem papierkiem lakmusowym najsilniej, najpełniej i najszybciej ujawniającym istotę i przebieg tych zmian⁵⁸.

Powyższe tendencje nie pozostają bez wpływu na świat dorastającej młodzieży⁵⁹. Ich oddziaływanie jest na tyle istotne, że można nawet mówić o „innej młodości”, całkowicie różnej od dotychczasowego jej pojmowania⁶⁰. Przed kilkudziesięciami laty młodość była krótkotrwałym okresem między 14–15 rokiem życia, a zawarciem małżeństwa, co w społeczeństwach tradycyjnych miało miejsce około 22 roku życia. Młody człowiek wchodził wówczas w wiek dorosły, podejmując pełną odpowiedzialność za własne życie we wszystkich jego dziedzinach.

W dobie przemian następuje ciągle przyśpieszenie procesów rozwojowych młodego pokolenia. Przejawia się to wcześniejszym i pełnym dostępem do wszelkiego typu informacji.

⁵⁶ T. GŁUSZAK, *Misja Kościoła w Europie...*, dz. cyt., s. 24–25.

⁵⁷ Tamże, s. 25.

⁵⁸ B.W. MACH, *Transformacja systemu a trajektorie życiowe młodych pokoleń*, Warszawa 2005, s. 11.

⁵⁹ J. MARIANŃSKI, *Charakterystyka religijno-moralna współczesnej młodzieży*, w: *Katecheza młodzieży*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2003, s. 15.

⁶⁰ J. BAGROWICZ, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000, s. 46.

Młodzi są bardziej świadomi zachodzących procesów społeczno-politycznych czy ekonomicznych niż ich rodzice, gdy byli w tym samym wieku. Młodzież dojrzewa więc wcześniej nie tylko biologicznie, ale także i społecznie⁶¹.

Z drugiej strony – obserwujemy jednak znaczny rozdźwięk pomiędzy dojrzałymi stanami świadomości młodych, a ich rzeczywistym wejściem w świat dorosłych. Tempo przemian jest tak wielkie, że człowiek jedynie z trudem może nadążyć za rytmem życia i zmieniającymi się technologiami produkcji. To z kolei zmusza do wydłużania okresu kształcenia, nierzadko aż do 30 roku życia, a przez to uniemożliwia młodym szybszą integrację ze społeczeństwem dorosłych i podjęcie przez nich autentycznej odpowiedzialności życiowej⁶². Opóźnienie integracji ze światem dorosłych sprawia, że młodzi czują się niechciani i odrzuceni, stojąc niejako na obrzeżu współczesnego życia. Wskazane rozciągnięcie okresu młodości prowadzi do nienormalnego wzrostu frakcji młodych w społeczeństwie. Dlatego dziś się stwierdza, że młodzi i młodość stały się osobną klasą społeczną.

Jest rzeczą niejako normalną, że młodzi kwestionują ideały i świat wartości przekazywany przez poprzednie pokolenia (konflikt pokoleń). Obecnie jednak wspomniane zjawisko przybiera nowe formy. Stwierdza się dziś radykalne odrzucanie przez młodych nie tylko proponowanych dotychczas modeli życia, ale również wszelkiego modelu czy modeli. To zaś nie może pozostać bez konsekwencji dla obrazu współczesnej kultury i cywilizacji.

W socjologii religii jeszcze do niedawna utrzymywała się teza o ciągłości życia religijnego w polskiej rodzinie. Oznacza to, że przekazywanie przez rodziców wartości i modele religijnych zachowań przy pomocy odpowiednich ćwiczeń i technik mają tendencję do trwania w następnym pokoleniu. Powyższe spostrzeżenie odnosi się jednak do tych rodzin, które są religijne i troszczą się o atmosferę religijną domu. Faktów tych nie obserwuje się w rodzinach religijnie obojętnych i areligijnych⁶³. Religijność jednostki kształtuje się najczęściej w ramach wspólnoty rodzinnej przez wychowanie czy szerzej – socjalizację religijną. Rodzice, stosując różnorodne techniki oddziaływania na dzieci, przekazują im określone wartości i normy religijne i moralne.

Rodzina odgrywa bardzo ważną rolę, kształtuje postawy i zachowania religijne swoich członków. Rodzice decydują o chrzcie dziecka, rozpoczynają pierwszą edukację i wychowanie religijne, modelują pierwsze zachowania dziecka w zakresie działań kultowych. Zbieżność kościelno-religijnych orientacji ojca i matki w rodzinie odgrywa istotną rolę jako wyznacznik postaw i zachowań dziecka.

⁶¹ J. BAGROWICZ, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*, dz. cyt., s. 55–57.

⁶² Tamże, s. 55–57.

⁶³ W. PIWOWARSKI, *Socjologia religii*, Lublin 2000, s. 108.

Oddziaływania religijno-wychowawcze oparte na modelach rodzinnych zderzają się w praktyce z wpływami pozarodzinnych instytucji wychowania bezpośredniego i pośredniego, w konsekwencji prowadzą do ukształtowania się religijności dzieci nie zawsze powielającej religijność rodziców. Orientacja religijna zdobyta w trakcie socjalizacji pierwotnej w rodzinie nie jest wystarczającą gwarancją stabilizacji postaw i zachowań religijnych. Obok rodziny muszą być uwzględnione inne nośniki socjalizacji religijnej⁶⁴.

Ateizm podobnie jak przed 1989 r. nie jest w modzie (mniej niż 5% dorosłych Polaków i mniej niż 10% młodzieży). Modne stały się natomiast postawy krytyczne wobec Kościoła (eklezyjalny ateizm). Powoli zaczynają się kształtować i konsolidować nowe środowiska ateistów, agnostyków i przeciwników Kościoła. Ateiści w Polsce nie tyle ostentacyjnie negują religię, ile raczej żyją bez niej, zachowując często sentyment do katolickiej tradycji religijnej (bardziej ateizujący niż ateści). Wśród niewierzących są i tacy, którzy nie tyle przeczą istnieniu Boga, ile raczej nie są w stanie uwierzyć w osobowego Boga, nie znajdując dla tej tezy dostatecznych racji.

Kształtują się też postawy, które można by określić skrótowo jako „agnostycyzm przyjazny religii”. Bóg pozostaje w dalszym ciągu centralnym symbolem w życiu człowieka i większości członków polskiego społeczeństwa (także wśród młodzieży), ale nie zawsze jest On rozumiany w sensie chrześcijańskim (jako Bóg osobowy). Przynależność wyznaniowa i przynależność religijna nie zawsze się utożsamiają, niekiedy rozchodzą się, co jest interpretowane jako przejaw postępującej sekularyzacji. Pobożność bez przynależności *believing without belonging*, staje się cechą zeświecczonych społeczeństw i zmartwieciem chrześcijańskich duchownych. Układ jest stabilny, gdy wiara i przynależność pozostają w ścisłym związku. Osłabienie wiary oznacza słabnięcie więzi wewnątrz wspólnoty współwyznawców oraz erozję związku z instytucją Kościoła. Jednocześnie im słabiej ludzie włączają się we wspólne praktyki i rytuały, tym mniejszy wpływ wywiera Kościół na przekonania i działania wiernych.

W Polsce – w warunkach powolnej pluralizacji sceny religijnej – przynależność wyznaniowa i religijna w środowiskach młodzieżowych kształtuje się (jeszcze) na względnie wysokim poziomie, ale z pewną tendencją do spadku. Można zauważyć wyraźną sprzeczność pomiędzy religijnymi deklaracjami młodzieży, a praktyką codziennego życia. Należy zatem przyjąć, że korzenie wskazanego problemu sięgają znacznie głębiej, niż jedynie zwykłego braku młodzieńczej konsekwencji⁶⁵.

⁶⁴ J. MARIANŃSKI, *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży polskiej w warunkach zmian społecznych*, Lublin 2008, s. 97–98.

⁶⁵ M. STEPULAK, *Postawy młodzieży wobec miłości, małżeństwa i rodziny. Badania empiryczne maturzystów diecezji siedleckiej*, „Teologia Praktyczna” 8 (2007), s. 147.

Wyniki badań socjologicznych wśród młodzieży wydają się sugerować myśl o zarysowującej się powoli zmianie w globalnych postawach młodego pokolenia wobec religii, czyli na płaszczyźnie tzw. religijności ogólnonarodowej (ogólnej). Zachwianie się ciągłości wiary i wyraźne ślady braku kontynuacji wskazują na nurt indywidualnego wyboru wiary kosztem jej „dziedziczenia”. Model zachodnioeuropejskiej dechrystianizacji nie musi się realizować w Polsce w miarę kształtowania się społeczeństwa pluralistycznego. Zmiany związane z szeroko rozumianą modernizacją społeczną nie pociągają w sposób nieuchronny „upadku” religijności. Mogą jednak sprzyjać spowolnionej czy pełzającej sekularyzacji oraz zmianie form religijności. Teza o „pożegnaniu z katolickim krajem” w odniesieniu do Polski jest co najmniej przedwczesna, także w odniesieniu do środowisk młodzieżowych.

Deklarowane ogólne postawy wyznaniowe i religijne młodzieży będą rzutować z pewnością na inne wymiary religijności. Obecnie daleko nam jeszcze do europejskiej „normy” w sekularyzacji społeczeństwa. Można przypuszczać, że religijność kulturowa osadzona silnie w strukturach społecznych, ugruntowana przez masowe uczestnictwo w praktykach religijnych, będzie podlegać w najbliższych latach pewnym przemianom, których kierunek trudno jest obecnie jednoznacznie określić. Jeżeli nawet deklarowana przynależność wyznaniowa i religijna w środowiskach młodzieżowych jest jeszcze na wysokim poziomie, to wychowanie do wiary dzieci i młodzieży jest jednym z najważniejszych zadań Kościoła w Polsce.

Zakończenie

Przemiany świadomości religijnej i moralnej wskazują, że kryzys tradycyjnych wartości i norm nie przybiera groźnych form, przebiega w zróżnicowany sposób, ma charakter bardziej ewolucyjny niż rewolucyjny. Kryzys wiary, w którym uczestniczy Kościół katolicki w Polsce, nie osiąga jeszcze punktu krytycznego, granic możliwości sterowania życiem religijnym i moralnym wiernych. Znamienny jest szczególnie proces osłabiania standardów moralnych wśród tych, którzy utrzymują jeszcze mniej lub bardziej wyraźną więź z Kościołem w wymiarze rytualno-kultowym (praktyki religijne)⁶⁶. Relatywizm moralny pojawia się nie tylko w przestrzeni niewiary (ateizm), ale jest obecny także w postawach i zachowaniach ludzi wierzących i praktykujących („rozwodniona” religijność). W kwestiach moralności małżeńskiej i rodzinnej skłaniają się oni w znacznej mierze ku liberalizmowi moralnemu („jestem katolikiem, ale nie fundamentalistą”; „jestem katolikiem na swój sposób”; „jestem katolikiem, ale...”; „wierzę, ale nie do końca”)⁶⁷.

⁶⁶ J. MARIANŃSKI, *Emigracja...*, dz. cyt., s. 459.

⁶⁷ Tamże, s. 459–460.

Głęboka wiara i wyższy poziom praktyk religijnych wiążą się z podwyższoną aprobatą wartości prorodzinnych, rodziny jako wartości ogólnej, pozytywnych relacji między rodzicami i dziećmi, norm regulujących życie małżeńskie i rodzinne, stylów wychowania w rodzinie, instancji pomocnych w rozstrzygnięciu konfliktów moralnych itp.

Przemiany religijności młodzieży polskiej nie są procesem ani jednorodnym, ani jednokierunkowym. Nie muszą one przypominać do złudzenia schematów rozwojowych zachodnioeuropejskiej dechrystianizacji. Są możliwe alternatywne scenariusze przemian w religijności. Można także założyć hipotetycznie, że swoisty „deficyt” religijności u młodzieży mija z wiekiem i jest raczej przykładem różnic cyklu życiowego niż cechy pokoleniowej. Hipoteza przeciwna mówiąca o trwale mniejszej religijności młodzieży w porównaniu z pokoleniem ludzi dorosłych, ma pewne cechy prawdopodobieństwa⁶⁸.

Przemiany w świadomości religijnej i moralnej młodych Polaków wskazują, że kryzys chrześcijańskich wartości i norm przebiega w zróżnicowany sposób. Niekiedy mówi się o „cichej rewolucji” w dziedzinie świadomości aksjologicznej młodzieży polskiej. Radykalny pluralizm religijny i moralny nie zatrzyma się przed granicami Polski, a zróżnicowanie religijne i moralne dokonuje się w naszym społeczeństwie coraz szybciej i jest już dość widoczne.

Młodzież polska, nawet jeżeli w obecnej fazie przemian może być jeszcze w większości traktowana jako religijna, nie przywróci wprost chrześcijaństwa w Europie, nie przyczyni się bezpośrednio do zahamowania procesów sekularyzacyjnych w krajach bardziej zlaicyzowanych. Może jednak dać świadectwo przywiązania do tradycji chrześcijańskiej i tożsamości religijnej. Może udowodnić, że i w Europie nowoczesność nie musi oznaczać odchodzenia od religijności⁶⁹.

Zmiany społeczno-kulturowe i społeczno-moralne oraz religijne dokonujące się w społeczeństwie polskim, a zwłaszcza w świadomości zbiorowej młodzieży, są ważnym wyzwaniem dla Kościoła. Kościół ostrzega jednak, że człowiek uwolniony z więzi rodzinnych, społecznych i moralnych staje się ofiarą nowej alienacji i jest narażony na różne formy dehumanizacji („od represji do depresji”). Rodzina niebędąca tylko zwykłą jednostką prawną, społeczną czy ekonomiczną stanowi najgłębszą wspólnotę miłości i solidarności, właściwe środowisko przekazywania wartości etycznych, społecznych, duchowych i religijnych, tak istotnych dla bycia i rozwoju osoby⁷⁰.

⁶⁸ Tamże, s. 468.

⁶⁹ J. CASANOVA [głos w dyskusji], *Jaka przyszłość religii w Europie?* Dyskutują: Jose Casanova, Krzysztof Dorosz, ks. Tomasz Halik, ks. Paul M. Zulehner oraz Iwan Zelew, „Więź” 2005 (a) nr 11, s. 18.

⁷⁰ Por. *Karta Praw Rodziny* E.

Przemiany społeczno-kulturowe stanowią nie tylko zagrożenie dla chrześcijaństwa, ale i szansę na nowe wyzwania i możliwości działania. Potrzebne są nie tylko wysiłki przeciwdziałania rozpadowi więzi z Bogiem i Kościołem, ale i swoiste działania „pod prąd”, wzmacniające te więzi w kierunku wyraźnego opowiadania się za Ewangelią. Ważne są działania, przez które przekształcają się jeszcze dość powszechnie deklarowane w środowiskach młodzieżowych postawy powierzeniowe, w wiarę ugruntowaną i pogłębianą.

Współczesna młodzież polska, żyjąca w okresie transformacji i funkcjonująca w pluralistycznym społeczeństwie, dojrzewa nie tylko w warunkach usilnego propagowania, przede wszystkim za pośrednictwem środków społecznego przekazu, idei nieograniczonej wolności, ale też i liberalnych wzorców jej zagospodarowania. Sytuacja taka jest poważnym wyzwaniem dla rodziny i osób zaangażowanych bezpośrednio bądź pośrednio w proces wychowawczy. To, czy młodzi ludzie wypracują w sobie odpowiedzialny osąd w kwestiach religijnych czy moralnych, zależy nie tylko od nich samych, ale w dużej mierze od otoczenia społeczno-kulturowego⁷¹.

Choć w funkcjonowaniu rodzin nastąpiło wiele zmian, również niepokojących, choć napotyka ona wiele trudności w realizacji swych funkcji względem dzieci, to jednak pozostaje podstawową i najsilniejszą grupą społeczną. Pomimo że różne czynniki mogą osłabiać jej oddziaływanie, to właśnie rodzina w wychowaniu dzieci i młodzieży pełni pierwszoplanową rolę. Dzieje się tak dlatego, że podstawą funkcjonowania rodziny jest więź emocjonalna (miłość, przywiązanie) łącząca członków rodziny i jej status prawny określający role rodziców, dziadków i dzieci⁷².

Jednak współczesny Kościół i rodzina znalazły się dziś w szczególnej sytuacji kulturowo-społecznej. Nie chodzi tu jednak o zmiany polityczne, ekonomiczne czy związane ze zmianą struktury demograficznej, z postępującą globalizacją, a w związku z tym urbanizacją i przemodelowaniem struktury zatrudnienia. Chodzi o coś bardziej poważnego, a jednocześnie bardziej dotykającego tego, czym jest rodzina w swej istocie. U podłoża ideologicznego zagrożenia rodziny leży koncepcja, której szczególnym wyznacznikiem jest podważenie obiektywnej wartości prawdy o człowieku, a w konsekwencji zmiana modelu życia społecznego. Kościół nie może kierować się sondażami opinii publicznej, a duszpasterstwo nie może przypominać marketingu, nie może jednak być też nadmiernie nieufny wobec współczesnych przemian religijnych i moralnych.

⁷¹ R. JUSIAK, *Kościół katolicki wobec wybranych kwestii społecznych i religijnych w Polsce*, Lublin 2009, s. 431.

⁷² L. TUROS, *Pedagogika rodziny*, w: *Pedagogika ogólna i subdyscypliny*, red. L. Turowski, Warszawa 1999, s. 379.

Changes in religious awareness of Polish youth

Summary

Paralell to socio-political changes, structural transformations currently taking place in Poland are causing rapid re-evaluation in the area of the individual's culture and awareness. They affect the condition and functioning of the Polish family and thus they may influence the processes of intergenerational transfer of cultural tradition which constitute an essential factor in maintaining the society's cultural identity.

Contemporary changes may also adversely affect the transfer of religiousness across generations. Family, which has so far been a strong agent in the process of transferring religious values, is now exposed to the action of other processes, *inter alia* an increasing spontaneous secularization. The purpose of the present paper is an attempt to demonstrate the prominent role of family against the background of socio-cultural and socio-moral changes occurring in the Polish society.

Moreover, the idea is to show the fundamental role of family as a space of religious upbringing against the backdrop of transformations in the Polish youth's identity during the time of the crisis of traditional values.